

Ks. STANISŁAW WŁODARCZYK

## NIKTÓRE ASPEKTY MYŚLI TEOLOGICZNEJ ŚW. PAWŁA I ŚW. JANA

Myśl teologiczna św. Pawła i św. Jana obejmuje wiele problemów, stąd ograniczymy się do przedstawienia tylko niektórych z nich, aby wskazać na różny punkt widzenia naszych autorów.

### RÓŻNE PUNKTY WIDZENIA AUTORÓW

I tak, co do pojęcia stworzenia i objawienia, które przedstawiają się w Starym Testamencie pod dwoma aspektami korelatywnymi lecz różnymi, trzeba powiedzieć, że św. Paweł podkreśla aspekt stworzenia (creatio), przeciwnie, św. Jan przywiązuje wagę do objawienia (revelatio).

U św. Pawła dominuje idea nowego stworzenia. Kiedy mówi o dziele Chrystusa — śmierci i zmartwychwstaniu, nie ignoruje aspektów ekspiacji i ofiary, usprawiedliwienia, odkupienia, pojednania, lecz kładzie chętnie akcent na nowe stworzenie. W swym Synu Bóg przychodzi odnowić świat: *Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe.* (2 Kor 5,17; por. Rz 6,4; 8,10; Gal 6,15; Ef 4,24; Kol 3,10). Ten Nowy Człowiek, sprawiedliwy, i święty, to przede wszystkim sam Chrystus, ten który wyszedł z grobu przez zmartwychwstanie, wzór nowego typu ludzkości, gdzie nie istnieje problem Greka czy Żyda, ochrzczonego, czy nie ochrzczonego, barbarzyńcy czy Scyta, niewolnika czy wolnego, On Chrystus jest wszystkim dla wszystkich (Kol 1,15—21; 3,17—18).

Natomiast dla św. Jana, Chrystus jest przede wszystkim Słowem — Logos: *Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo.* (J 1,1; por. 1 J 1,1), „które przyszło od Boga (J 1,9—14), aby dać świadectwo o Ojcu. Temat Prawdy, z tematami powiązanymi: Światła i Chwały tworzą atmosferę objawienia, w których „kapie się” czwarta ewangelia.<sup>1</sup> Z powyższego widać, że stworzenie jak i objawienie są dwoma manifestacjami korelatywnymi jednej i tej samej rzeczywistości, i jest niemożliwe, żeby św. Paweł i św. Jan nie mieli tego samego na uwadze.

Różny punkt widzenia tej samej rzeczywistości objawił się u naszych autorów w wielu innych problemach, z których wskażemy na następujące:

1. problem grzechu
2. problem zbawienia
3. problem usprawiedliwienia
4. problem prawa
5. problem Ducha Świętego
6. problem eschatologii.

Ad 1. Koncepcja Pawłowa grzechu ma charakter katastroficzny. Hamartia u św. Pawła przybiera aspekt siły zła, potęgi upersonifikowanej, która charakteryzuje stary świat, panuje nad człowiekiem, zamieszkuje jego ciało i je skazuje na śmierć. Jedyne źródło zniszczenia grzechu, to zniszczyć „ciało grzechu”, które jest jego instrumentem. Tutaj Apostoł robi rozróżnienie między „ciałem grzechu”: *To wieście, że dla zniszczenia grzesznego ciała dawny nasz człowiek został razem z Nim ukrzyżowany po to, byśmy już więcej nie byli w niewoli grzechu* (Rz 6,6), a „grzesznym ciałem: *On to (Bóg) zesłał Syna swego w ciele podobnym do ciała grzesznego i dla usunięcia grzechu wydał w tym ciele wyrok potępiający na grzech, aby to co nakazuje prawo, wypełniło się w nas, o ile postępujemy nie według ciała, ale według Ducha* (Rz 8,3). Ponieważ człowiek jest cielesny, przeto jest zaprzędany w niewolę grzechu (Rz 7,14). Grzech i ciało nie są ze sobą identyfikowane (Rz 6,12—19; 8,3; 12,1). Ciało (sarx), oznacza całego człowieka, jego cielesną substancję — całego człowieka rozważanego pod kątem jego zewnętrznego istnienia, w przeciwieństwie do jego życia wewnętrznego. W swym realizmie św. Paweł ukazuje ciało jako siedlisko wszelkich gwałtownych żądz, czyniących zło tak długo, jak człowiek nie podniesie się i nie przyjmie „ducha Chrystusowego”. Według apostoła grzech wywiera na człowieka prawie nieodparty wpływ, odsuwając go od Boga. Grzech wszedł na świat przez nieposłuszeństwo pierwszego Adama, ale został zgładzony przez posłuszeństwo drugiego Adama. Przez grzech wszystkie dzieci (potomkowie) Adama są pod panowaniem grzechu. Grzech

---

<sup>1</sup> Zob. G.A. Maloney, *Chrystus kosmiczny*, Warszawa 1972, 77—80.

jest służbą szatanowi, konsekwencją zwiedzenia, którego dokonał szatan za pośrednictwem Ewy.

U. św. Jana przeciwnie, grzech nie ma charakteru katastroficznego, ale nie można powiedzieć też o grzechu, jako tylko błędzie, na sposób sokratesowski. Można natomiast mówić o grzechu jako odrzuceniu Prawdy, Światła: *Ja jestem światłością świata. Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światłość życia* (J 8,12); jako odrzuceniu wiary: *Powiedziałem wam, że pomrzecie w grzechach swoich. Tak, jeżeli nie uwierzycie, że Ja jestem, pomrzecie w grzechach swoich* (J 8,24). Grzech jest kłamstwem, które czyni człowieka niewolnikiem szatana: *Odowiedział im Jezus: Zaprawdę, powiadam wam: każdy, kto popelnia grzech, jest niewolnikiem grzechu* (J 8,34).

Św. Jan bez wątpienia dzieli idee grzechu, jaką chrześcijaństwo pierwotne zapożyczyło od judaizmu. Dla apostoła świat po grzechu, o czym nie mówi explicite, można scharakteryzować jako świat pogrążony w śmierci. Ale dla zmycia grzechu wystarczy wierzyć w Chrystusa, ponieważ powiedział: *Powiedziałem wam, że pomrzecie w grzechach swoich. Tak, jeżeli nie uwierzycie, że Ja jestem, pomrzecie w grzechach swoich* (J 8,24).

Chcąc szczegółowo analizować pojęcie grzechu u św. Jana, trzeba by wniknąć w analizę szczegółową czwartej ewangelii, a szczególnie pierwszego listu, w którym problem grzechu jest szerzej potraktowany niż w ewangelii. Autor pierwszego listu stwierdza, że dzieło Chrystusa było równocześnie ekspiacją za grzechy i uwolnieniem wiernych spod panowania szatana: *On bowiem jest ofiarą przeblagalną za nasze grzechy, i nie tylko za nasze, lecz również za grzechy całego świata* (1 J 2,2). Można konkludować, że ludzkość przed przyjściem Chrystusa była pod wpływem szatana, była cała grzeszna: *Po to objawił się Syn Boży, aby zniszczyć sprawę diabła* (1 J 3,8). Poza tym pierwszy list św. Jana podkreśla te idee, które nie są na pierwszym planie w ewangelii, tj. ekspiację, uwolnienie ludzi spod panowania grzechu i szatana.<sup>2</sup> Ponadto list podkreśla, że ten kto jest w zjednoczeniu z Chrystusem nie grzeszy, a znakiem, że ktoś jest zjednoczony z Chrystusem jest zachowywanie Jego słowa: *Kto zaś zachowuje Jego naukę, w tym naprawdę miłość Boża stała się już rzeczywistością* (1 J 2,5). W rozdziale 5,16—17 listu, autor wskazuje na różnicę między dwoma rodzajami grzechu: jeden, który sprowadza śmierć na sposób nieunikniony: *Istnieje taki grzech, który sprowadza śmierć* (1 J 5,16), inny nie sprowadza śmierci *Jeżeli ktoś spostrzeże, że brat popelnia grzech, który nie sprowadza śmierci.* (1 J 5,16). Grzech miał śmierć jako konsekwencję.

<sup>2</sup> Zob. M. Goguel, *Paulinisme et johannisme*, „Revue D' Histoire et de Philosophie Religieuses”, 10, 504.

Z powyższych różnic u św. Pawła i św. Jana nie można wyciągnąć wniosku, jakoby istota grzechu była inna u św. Pawła, a inna u św. Jana. Natomiast jest prawdą, że nie spotykamy u św. Jana tego akcentu lęku, antynomii, co u św. Pawła (Rz 7). Św. Jan podkreśla, że zjednoczenie z Chrystusem, jako źródłem życia i zbawienia ma za warunek zachowanie przykazań Chrystusa.

Ad. 2. Nasuwa się logicznie drugi problem do omówienia, koncepcja zbawienia u naszych autorów.

Św. Paweł widząc, że judaizm mu współczesny naucza iż usprawiedliwienie i zbawienie dokonują się równocześnie na sądzie ostatecznym, różni bardzo jasno, szczególnie w liście do Rzymian 5,9: usprawiedliwienie człowieka i jego zbawienie. Dla chrześcijan do których się zwraca w liście, usprawiedliwienie jest rzeczywistością przeszłą, złączoną z pierwszym przyjściem Chrystusa, natomiast zbawienie jest rzeczywistością przyszłą, złączoną z drugim przyjściem Chrystusa i ze zmartwychwstaniem ciała.<sup>3</sup> O tym mówi wyraźnie wspomniany powyżej tekst z listu do Rzymian 5,9: *teraz więc, gdyśmy usprawiedliwieni przez krew Jego, tym bardziej przez Niego zachowani będziemy od gniewu*. Teoria dokonania zbawienia przez paruzję i idea człowieka wewnętrznego zakładają, że zbawienie nie jest i nie może być zrealizowane w ekonomii aktualnej, gdyż nawet doświadczenie chrześcijan, a szczególnie życie w Chrystusie, gwarantują, że zbawienie będzie w nowej ekonomii.

Inna jest koncepcja Janowa zbawienia. Dla niego zbawienie jest przedmiotem doświadczenia, nie nadziei — to jest rzeczywistość aktualna: *Ten, co wierzy w Syna, ma życie wieczne; kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży* (J 3,36; por. J 5,24; 8,51). Idea przejścia od śmierci do życia jest jednym z tematów najbardziej charakterystycznych dla św. Jana. Dla apostoła, jak dla chrześcijaństwa pierwotnego, całe zbawienie, było realnie możliwe tylko przez śmierć Chrystusa.

Ad 3. Z kolei rzucimy okiem na problem usprawiedliwienia w koncepcji naszych autorów. Na pierwszy rzut oka, może wydawać się ów problem niezbyt szczęśliwie wybranym do analizy porównawczej, a to dlatego, że jest zbyt znanym u św. Pawła i nie zawsze jest explicite wyrażony u św. Jana. To prawda, że problem usprawiedliwienia u św. Pawła jest zbyt znany, ale nam chodzi tylko o nakreślenie zasadniczych myśli autora, które mają nam posłużyć do porównania z koncepcją Janową usprawiedliwienia. Dla św. Pawła sprawiedliwość jaką Chrystus nam wyśłużył przez Krzyż (2 Kor 5,21; Rz 8,3—4) jest rzeczywistą w Nim i w nas przez uświęcenie i odkupienie: *Przez Niego bowiem jesteście w Chrystusie*

<sup>3</sup> S. Lyonnet, *Usprawiedliwienie i zbawienie darami łaski, problem wiary i uczynków*, „Studia Biblijne i Archeologiczne”, Poznań 1962, 169.

*Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i uświęceniem, i odkupieniem...* (1 Kor 1,30; por. 1 Kor 6,11). Sprawiedliwość ta bazuje na planie nowego świata, rzeczywiście zrealizowanego w Chrystusie zmartwychwstałym, w którym wierzący uczestniczy realnie przez całe swoje jestestwo duchowe.<sup>4</sup> Usprawiedliwienie dla św. Pawła nie jest sprawą poznania, lecz jest to odnowienie wewnętrzne człowieka.

U św. Jana spotyka się z jednej strony pojęcie usprawiedliwienia w formie dosyć bliskiej sądu, który został zlecony Synowi przez Ojca, i który dokonuje się przez manifestację światła: *A sąd polega na tym, że na świat przysła światłość, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światłość; bowiem uczynki ich były złe.* (J 3,19). Sąd, który usprawiedliwia lub potępia człowieka jest sprowadzony przez św. Jana do poziomu objawienia, które jest tak bardzo bliskie autorowi Z drugiej strony, Chrystus u św. Jana mówi: *Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony.* (J 12,31). Z powyższego tekstu wynika, że chodzi tu o wielki proces rozgrywający się między Jezusem, a księciem tego świata.

Ad 4. Przechodząc do omówienia koncepcji prawa u naszych autorów, stwierdzamy na podstawie tekstów z czwartej ewangelii, że u św. Jana prawo ma charakter informacji. Ten element informacji objawia się w daniu świadectwa Chrystusowi: *Badacie Pisma, ponieważ sądzicie, że w nich zawarte jest życie wieczne: istnieją one po to, aby dały o mnie świadectwo.* (J 5,39). Zwiastując przyjście Chrystusa, prawo objawia się również jako pierwszy zarys powierzonej Mojżeszowi łaski i prawdy, które Syn Jednorodzony musiał przynieść w pełni: *A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. A myśmy oglądali chwałę Jego, chwałę jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca.* (J 1,14). Św. Jan w swej koncepcji prawa pozostaje wierny teorii starotestamentalnej — prawo traktuje jako wyraz woli Bożej, która skierowuje się do ducha człowieka i pobudza go do posłannictwa. Prawo jest darem Boga danym przez Mojżesza: *Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, to łaska i prawda dokonała się przez Jezusa Chrystusa.* (J 1,17).

Czwarta ewangelia wskazuje na nowość chrześcijańskiej religii i prawa, ale nie deprecjonuje prawa Mojżeszowego.<sup>5</sup> Poleca zachowywać prawo i wprowadzać w czyn jego przykazania: *Gdybyście jednak uwierzyli Mojżeszowi, uwierzylibyście i mnie.* (J 5,46).

Rola informacyjna prawa jest znana także św. Pawłowi, lecz jest to

<sup>4</sup> Zob. P. Benoit, *Paulinisme et johannisme*, „New Testament Studies”, 9 (1962—63) 202.

<sup>5</sup> P.D. Stanley, *Lo! I make all things new*, „The Way”, 9 (1969) 286.

informacja w sensie moralnym, która prowadzi do sprawiedliwości: *Prawo samo jest bezsprzecznie święte; święte, sprawiedliwe i dobre jest też przykazanie.* (Rz 7,12). Prawo, które przyniósł Chrystus jest zasadą działania, jakby nowym dynamizmem przekazany człowiekowi, zasadą wewnętrzną. W swym proroczym widzeniu pisał Jeremiasz: *Złożę me prawo w ich piersi, zapiszę je na ich sercu* (Jer 31,33; por. Ez 36,26—27). Nowe prawo charakteryzuje duch (2 Kor 3,7), stąd chrześcijanie powinni akceptować prawo Ducha w Chrystusie: *Albowiem prawo Ducha, które daje życie w Chrystusie Jezusie wyzwoliło cię spod prawa grzechu i śmierci.* (Rz 8,2). Dla św. Pawła prawo objawia się jako etap (część) planu Bożego, przygotowując nową ekonomię: *Tym sposobem prawo stało się dla nas wychowawcą ku Chrystusowi, abyśmy z wiary uzyskali usprawiedliwienie.* (Gal 3,24), lecz należąc ze swej istoty do starej ekonomii musi z nią zniknąć. Stary świat został zburzony, a odrodził się nowy. Według tej dialektyki Pawłowej prawo zostało pomyślane, jako etap przejściowy. Chrystus umarł przez prawo i z niego nas wykupił: *Z tego przekleństwa Prawa Chrystus nas wykupił...* (Gal 3,13; por. Rz 8,3). Prawo znika w nowym stworzeniu, aby zrobić miejsce:

a) „prawa wiary”: Gdzież więc podstawa do chlubienia się? Została uchylona! Na zasadzie jakiego prawa? Czy prawa uczynków? Nie, ale przez prawo wiary” (Rz 3,27);

b) „prawa Chrystusa”: Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełniajcie Prawo Chrystusowe” (Gal 6,2);

c) „prawa Ducha”: Albowiem prawo Ducha, które daje życie w Chrystusie Jezusie, wyzwoliło cię spod prawa grzechu i śmierci” (Rz 8,2).

Ad 5. Pokrótkie rzucimy okiem na doktrynę o Duchu Świętym u naszych autorów.

Zdaniem niektórych egzegetów doktryna św. Jana o Duchu Świętym, przynajmniej w niektórych punktach, może być rozumiana jako opracowanie i rozwój formuł dostarczonych przez teologię paulińską.<sup>6</sup> Wchodząc w analizę tekstów, trzeba stwierdzić, że niektóre punkty nauki o Duchu Świętym są jaśniej przedstawione u św. Jana niż u św. Pawła. Np. osoba Ducha Świętego jest wyraźniej podkreślona w czwartej ewangelii, niż w listach św. Pawła.<sup>7</sup> Widzimy to w mowie po ostatniej wieczerzy: *A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, Ten was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem* (J 14,26). Powyższy tekst zdefiniował osobę Ducha Świętego, stwierdził Jego bóstwo, wskazał wyraźnie na Jego ścisły udział w dziele Ojca i Syna, czyli w dziele całej Trójcy św. Jezus mówi w czasie przyszłym

<sup>6</sup> Zob. M. Goguel, art. cyt., 11, 154.

<sup>7</sup> Por. P.D. Stanley, art. cyt., 286.

o przyjściu Ducha Świętego. Ten przyrzeczony Duch jest Duchem prawdy: *Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, Ten będzie świadczył o mnie*" (J 15,26; 16,13).

Natomiast u św. Pawła, z wyjątkiem końcowego pozdrowienia w liście drugim do Koryntian: *Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i udzielanie się Ducha Świętego niech będzie z wami wszystkimi* (13,13), i małego pasusu z listu do Rzymian 15,18—19: *Nie odważę się jednak wspominać niczego jak tylko to, czego dokonał przeze mnie Chrystus w doprowadzeniu do posłuszeństwa (wierze) słowem, czynem, mocą znaków i cudów, mocą Ducha Świętego*; Duch Święty, jako osoba przedstawia się u apostoła dość niejasno. Występuje jako Duch Boga: *Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka* (Rz 8,9; zob. 1 Kor 3,16), często jako Ducha Chrystusa: *Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy* (Rz 8,9).

W zacytowanych powyżej dwóch tekstach: 2 Kor 13,13, a zwłaszcza w Rz 15,18—19, św. Paweł nadaje dość wyraźnie Duchowi Świętemu charakter i zbawcze działanie, właściwe osobie. W tym ostatnim tekście św. Paweł wprowadza wyraźną różnicę między działaniem Chrystusa, a działaniem Ducha Świętego.

Ad 6. Jako ostatni problem myśli teologicznej naszych autorów, rozważany w niniejszym artykule<sup>8</sup>, będzie koncepcja eschatologii. Problem ten jest szeroki, wymagałby specjalnego omówienia. Tutaj zostanie podany tylko w głównych zarysach, by wskazać na różnicę w dwóch systemach myśli teologicznej.

Dwa światy: grzechu — łaski, śmierci i życia nakładają się u św. Jana, przeciwnie, u św. Pawła stają obok siebie. W obu wypadkach przeciwstawiają się, lecz na różny sposób: wertykalny i horyzontalny.

Św. Jan widzi dwa światy, ten w wysokości i ten na niskościach: *A On rzekł do nich: Wy jesteście z niskości, Ja jestem z wysokości* (J 8,23); tj. ten świat

a) światła: *W Nim było życie, a życie było światłością ludzi...* (J 1,4)

b) ciemności: *a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła* (J 1,5). Jezus zstąpił z pierwszego do drugiego świata. Wierzyć w Chrystusa i postępować za Nim tj. uwalniać się od świata ziemskiego i wchodzić w znajomość prawdziwego Boga. Powyższe teksty wyraźnie wskazują na wertykalne spojrzenie św. Jana na eschatologię.

Św. Paweł w zasadzie przyjmuje horyzontalne spojrzenie na eschatologię, z centralnym wydarzeniem — śmiercią i zmartwychwstaniem Chry-

<sup>8</sup> Myśl teologiczna św. Pawła i św. Jana, oprócz omawianych kwestii, obejmuje wiele innych problemów, jak: problem wiary, chrztu św., śmierci Chrystusa itd.

stusa.<sup>9</sup> W znanym tekście pierwszego listu do Tesaloniczan 4,14 czytamy: *Jeżeli bowiem wierzymy, że Jezus istotnie umarł i zmartwychwstał, tak samo Bóg tych, którzy umarli w Jezusie, wyprowadzi wraz z Nim*. Nie wchodzimy tutaj w analizę dalszych wierszy, zwłaszcza wiersza 17<sup>10</sup>, stwierdzamy tylko, że apostołowi chodzi tutaj o powtórne przyjście Chrystusa na sąd ostateczny, z którym związane jest zmartwychwstanie ciał.

Dla św. Pawła, jak i dla św. Jana, Bóg przemawiał w Chrystusie i tchnął przez Niego Ducha, a świat zbawiony, który był owocem tego działania, przewyższa ten świat zewnętrzny. I jeśli aspekt właściwie eschatologiczny jest mniej dostrzegalny u św. Jana niż u św. Pawła, mówi P. Benoit, to czyż to nie wynika, z tego, iż św. Jan mniej myśli o przyjsciu świata nowego i odrodzonego, niż o oświeceniu, dając człowiekowi dojście do prawdy wiecznej?<sup>11</sup>

#### GENEZA ZARYSOWANYCH RÓŻNIC

Wynikłe z analizy koncepcji teologicznej św. Pawła i św. Jana różnice, dotyczą, jak to widzieliśmy, nie istoty problemu, lecz różnego punktu widzenia autorów. Powstaje spontanicznie pytanie: co wpłynęło na ten różny punkt widzenia autorów? Wymienia się wiele czynników, które zdecydowały o takich ujęciach problemu, a mianowicie:

- a) wpływ środowiska i kierunków kulturowych,
- b) różnice doświadczeń wewnętrznych i religijnych,
- c) różnice temperamentów.

Ad a) Św. Paweł, jak wiemy był człowiekiem jednej narodowości, ale dwóch kultur: wschodniej (żydowskiej) i hellenistycznej. Jedna i druga kultura dały o sobie znać w twórczości teologicznej autora. Analiza listów apostoła świadczy o wpływie nań egzegezy rabinistycznej.<sup>12</sup> O wpływie zaś i wykorzystaniu kultury helleńskiej dla głoszenia ewangelii świadczą najwięcej listy do Koryntian,<sup>13</sup> jak również mowa na Areopagu ateńskim (Dz 17,16—34), oraz cały szereg cytatów z greckich pisarzy i poetów.<sup>14</sup>

Również św. Jan, chociaż był Żydem, na co wskazują terminy, jakimi się posługiwał w ewangelii, nie był wolny od wpływów filozoficznych,

<sup>9</sup> Zob. P.D. Stanley, art. cyt., 288; F. Spadafora, *L'Escatologia in san Paolo*, Roma 1957.

<sup>10</sup> Zob. Fr. Spadafora, dz. cyt., 47—58; E. Dąbrowski, *Dzieje Pawła z Tarsu*, Warszawa 1953, 291—294.

<sup>11</sup> P. Benoit, art. cyt., 205—206.

<sup>12</sup> Zob. J. Bonsirven, *L'Exégèse rabbinique et exégèse paulinienne*, Paris 1939; *L'Évangile de Paul*, Paris 1948; J. Jeremias, *Per comprendere la teologia dell'apostolo Paolo*, Marcelliana-Brescia 1973, 24—26.

<sup>13</sup> Zob. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian*, Poznań 1965, 9.

<sup>14</sup> Aratosa (Dz 17,28), Menandra (1 Kor 15,33), Epimenidesa (Tt 1,12).



a zwłaszcza filonizmu, ze swą nauką o Logosie. Pojęcie „Logosu” w filonizmie było dla św. Jana okazją do posłużenia się nim w odniesieniu do osoby Chrystusa. Przyjmując tę formę włożył w nią zupełnie inną treść, zgodną z tradycją ewangelijną. Logos w ewangelii św. Jana jest Bogiem w dosłownym znaczeniu: *Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo.* (J 1,1).

Ad b) Dane środowiska i wpływów kulturowych jeszcze nie tłumaczą dostatecznie zarysowanych różnic, a właściwie różnych punktów widzenia naszych autorów. Trzeba pokrótce wniknąć w doświadczenia wewnętrzne i religijne autorów. Kluczem dla zrozumienia teologii Pawłowej jest wizja pod Damaszkiem. Faktycznie, objawienie na drodze do Damaszku było dla św. Pawła wyzwoleniem. Sam apostoł ma świadomość, że jego nawrócenie wniosło coś absolutnie nowego w jego życie. Deklaruje, że było *objawieniem Jezusa Chrystusa* (Gal 1,12), *wizją Jezusa Chrystusa* (1 Kor 15,8). Jeremias mówi, że dla apostoła wiara w Chrystusa i zjednoczenie z Nim narodziły się pod Damaszkiem.<sup>15</sup> Również jego chrystologia została zdeterminowana przez fakt wizji, a wiemy to z faktu, że tytuł Kyrios oznacza u niego na pierwszym planie Chrystusa obecnego w Kościele. Św. Paweł staje się świadomy od tego momentu, że chrześcijanin przynależy w Chrystusie do świata przyszłego (2 Kor 5,17). W epizodzie pod Damaszkiem ma korzenie Pawłowe zrozumienie akcji zbawczej Boga w Chrystusie (Gal 3,13). Apostoł pod Damaszkiem rozumiał wszechpotęgę łaski: *Lecz z łaski Bożej jestem tym, czym jestem* (1 Kor 15,10). Uświadamia sobie straszne okrucieństwo grzechu. Miał na pewno świadomość winy człowieka i świętości Boga według pojęcia żydowskiego, ale teraz uświadomił sobie na serio grzech. Tylko na tle Damaszku, twierdzi Jeremias, można zrozumieć pozycję radykalną apostoła przeciw pobożności, która bazuje na prawie. Wydaje się, że Jeremias, przez takie potraktowanie wizji pod Damaszkiem nadaje teologii Pawłowej zbyt statyczny charakter, jakoby apostoł otrzymał już gotowe sformułowania. Wiemy przecież, że korzystał z myśli żydowskiej i helleńskiej, a ponadto, po nawróceniu korzystał z dorobku teologicznego pierwszych wspólnot chrześcijańskich (Gal 1,16; 2,6; 1 Kor 11,23; 15,3).

Gdy chodzi o doświadczenia wewnętrzne św. Jana, to trzeba stwierdzić, że nie były one mniej bogate od doświadczeń apostoła narodów, z tym, że wejście św. Jana w chrześcijaństwo nie miało charakteru katastroficznego jak u św. Pawła.

Ad c) W szeregu przyczyn, które w jakimś stopniu miały wpływ na tę różnicę w koncepcji teologicznej u naszych autorów, nie należałoby pominąć również różnic temperamentów.

<sup>15</sup> J. Jeremias, dz. cyt., 33.

Św. Jan jest typem kontemplatywnym, przeciwnie, św. Paweł to bojownik, człowiek akcji, twórca, fundator kościołów. Jest on uczulony na to co nowe, na stworzenie w dziele Chrystusa (2 Kor 5,17; Gal 6,15).

Konkludując, trzeba stwierdzić, że św. Paweł był pierwszym z teologów chrześcijańskich, który dał doktrynie chrześcijańskiej ramy. Albert Schweitzer mógł powiedzieć, że św. Paweł był patronem myśli w chrześcijaństwie<sup>16</sup>. Rzecz analogiczną można by powiedzieć o św. Janie i jego systemie, chociaż przedstawia się historykowi pierwotnego chrześcijaństwa w innych warunkach niż paulinizm.

#### SOME ASPECTS OF THE THEOLOGICAL THOUGHT OF ST PAUL AND ST JOHN

We have pointed only to a few from among the many theological problems touched upon by St Paul and St John.

And thus, taking under consideration the concepts of Creation and Revelation which are presented in the Old Testament as correlative although different aspects, we see that St John stresses Revelation, while St Paul accentuates Creation.

The problem of sin as presented by St Paul acquires a catastrophic character, while St John gives it a quieter one, as the rejection of truth, light and faith (Jn 15, 22). St John lacks the antinomy and the accent of fear, noticeable with St Paul. (cf Rm 7).

Salvation is for St John a matter of experience and an actual reality (Jn 5, 24), but for St Paul a matter of the future.

The problem of justification, so dear to St Paul, is not a matter of cognition, but of an interior renewal of man. St John gives a conception of justification very close to that of judgment relegated by the Father to the Son and performed by the manifestation of light, (Jn 3, 19).

Treating of the concept of law, John draws on the old Testament conception, understanding it as an expression of God's will directed towards man and inciting him to obedience to God. St John stresses the informative element of law, as giving testimony to Christ (Jn 5, 39). Law has also this informative character for St Paul, but in the sense of moral information which leads to justice (Rm 7, 12). The apostle opposes the law of the Old Covenant to the law of the Spirit (2 Cor 3, 7; Rm 8, 2). For him law is revealed as one of the stages of the saving plan of God,

---

<sup>16</sup> A. Schweitzer, *Die Mystik des Apostels Paulus*, Tübingen 1930, 366.

preparing a new economy, (Gal 3, 24), The law vanishes in the new creation, to give way to the „law of faith” (Rm 3, 27), „the law of Christ” (Gal 6, 2), the law of the Spirit (Rm 8, 2).

It is necessary to note that in his doctrine on the Holy Spirit St John presents some of its points more clearly than St Paul. E.g. the Person of the Holy Spirit is presented in a clearer fashion in the Fourth Gospel (Jn 14, 26; 15, 26) than in the Letters of St Paul, with the exception of 2 Cor 13, 13 and Rm 15, 18—19, where St Paul endows the Holy Spirit with the character and action proper to a Person.

Finally, speaking of the eschatology of our Authors, we may briefly state that St John assumes the vertical view of eschatology, while St Paul the horizontal one, with the Death and Resurrection of Christ as the central event, (1 Tess 4, 14).

The resulting differences in certain theological questions do not pertain to the substance of the problem, but are the result of a different point of view of the authors. Many factors had effected it, and among others the influence of the surroundings and cultures, the differences of interior and religious experience, and finally of temperament should be mentioned.